19.

od Garwolina. (Sulbiny).





1. Deszczyk pada, słońce grzeje
do kochanki serce mgleje.
2. Zaprzęgajcie konie w sanki
pojadę ja do kochanki.
3. I wyjechał w szczyre pole
i nadybał czarne ziele.
4. I ułamał trzy rumianki
dla Kasińki dla kochanki.
5. I zajechał przed pokoje
„wyjdź Kasińku serce moje
6. A Kasińka wyjść niechciała
tylko matkę wysyłała.
7. „Póty z konia nie zeskoczę
póki Kasi nie zobaczę."
8. Kasia mu syna powiła
sama na świecie nie żyła.
9. Ale on temu nie wierzył
zsiadł z konika, w stół uderzył.
10. Usiadł sobie na stołeczku
i kołysze kolibeczkę.
11. I śpiewa kołysający:
„uśnijże mi synu miły.
12. Bodajś się na świat nierodził
kiedyś moją Kasię zgładził."
13. „Twej kochance wiwat biją
mojej matce suknie szyją.
14. Twej kochance wiwat grają
moją matkę w grób wpuszczają."

20. a.

od Żelechowa, (Korytnica).





1. W dole kalinka stojała
drobne jagódki radzała.
2. Ptaszkowie na niej siadali
drobne jagódki jadali.

3. Panowie do nich strzelali
jak do wdowuli jechali.
4. I napadli na karczmi — dom:
„po czemu pani piwa dzban?"
5. „Po złotemu go garniec jest
pijże go waćpan jeśli chcesz."
6. Pytał się pani: „panowa
czy to córeczka rodzona?"
7. „Nie córeczka to rodzona,
tylko kucharka jedyna."
8. Pytał się: „coby jej też dać
żeby z kucharką pogadać."
9. „Nie na to ja się jednała
żebym z panami gadała."
10. „Dajże jej wacpan złotych sześć
gadaj z kucharką jeśli chcesz."
11. I dał kucharce złotych sześć.
gadał z kucharką nocki część.
12. „A zkądżeś ty jest rodowna?"
„z Krakowa jestem wójtówna."
13. „A zkądżeś ty jest rodowic?"
„z Krakowa jestem wójtowic."
14. „Jeno się bracie spowiadaj,
siłaś panienek nazdradzał?"
15. „Zdradziłem ich jakie sto,
i ciebie siostre rodzoną."

20. b.

od Maciejowic, (Samogoszcz).





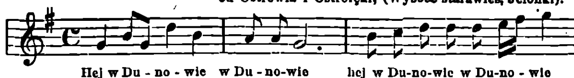
1. Kalinka w dole stojała
czarne jagódki radzała.
2. Ptaszkowie na niej siadali
czarne jagódki zjadali.
3. Panowie do nich strzelali
kiej do wdowuli jechali.
4. I przyjechali w karczmi dom
„po czemu pani piwa dzban?"
5. „Po talarze go garniec jest
pijże go waćpan jeśli chcesz.
6. „Oj pani pani, paneczka,
czyli to twoja córeczka?"
7. „Nie jest to moja córeczka
tylko jest moja służeczka."
8. „Coby to za to pani dać
żeby z Kasińką pogadać?"
9. „Dajże mi waćpan saskich sześć,
gadaj z Kasińką kaj zechcesz.
10. Idźże Kasińku łoże słać
będziesz z panami se gadać."
11. Kasińka łoże ściełała
łzami poduszki skrapiała.
12. „Nie na to ja się jednała
żebym z panami gadała."
13. Zkądżeś ty Kasiu rodem jest
co ty z panami spać niechcesz?"
14. „Jestem ja rodem Welbówna
samego wójta wójtówna."

15. „A ja też jestem Welbowic
samego wójta wójtowic."
16. „Nierychłośwa się poznali
juźeśwa w grzechu zostali."
17. „Podaj mi siostro ostry miecz
żetnę se główkę, zetnę precz."
18. „Pierwej się bracie spowiadaj
wielaś panienek nazdradzał?"
19. „Nie zdradziłem ich tylko sto
i ciebie rodzona siostro."

—

20. c.

od Ostrowia i Ostrołęki, (Wysoce starawieś, Jelonki).

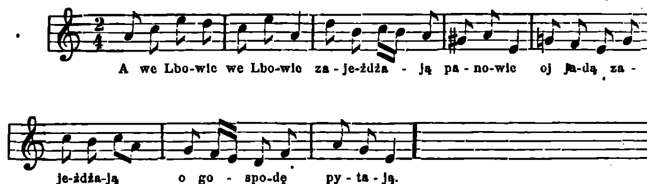




1. Hej w Dunowie w Dunowie
zjeżdżają się panowie.
2. Jak się prędko zjechali
gospody się pytali.
3. Jest tam karczma na dole
tam zajeżdżaj pachole.
4. Jest tam gospoda dobra
i dziewczyna nadobna.
5. „Hej! szynkarko wina dzban
zapłacę ci jako pan."
6. „Nie naleję wina dzban
bo na tobie zły żupan."
7. Wyjął dukat z kieszeni
potoczył jej po ziemi.
8. Na szynkarko za wino
da za wino za piwo."
9. Dziewka wino toczyła
rączka jej się świeciła.
10. Od sygnetu złotego,
od dyamenta drogiego.
11. Nie wiem coby za nią dać,
chciałbym ja z nią poigrać."
12. „Dajmi talar, talar sześć
bierz ją sobie kiedy chcesz."
13. Ściel dziewczyno to łoże
da w tej nowej komorze.
14. Ona idzie płaczący
da on za nią skaczący.
15. Trzy godzin łoże słała
on się pytał ona płakała:
16. Jak się prędko pokładli
zaraz się siebie pytali:
17. „Zkądżeś dziewcze rodziczka
coś tak pięknego liczka?"
18. „Ja z Krakowa z Dunowa
jestem córka wójtowa."
19. „Ja z Krakowa i z Duny
i do tego wójtów syn."

20. d.

od Szczytna.



1. A we Lbowie, we Lbowie
   zajeżdżają panowie.
2. Oj jadą zajeżdżają,
   o gospodę pytają.
3. O gospodę o dobrą
   o dziewczynę nadobną.
4. Panowie zajechali,
   o piwko zawołali.
5. Panna piwko toczyła,
   rączka i się świeciła.
6. Od sygneta złotego
   od kamienia drogiego.
7. „Pytam ja się karczmarka
   czy to twoja córeczka?"
8. „Nie moja to córeczka,
   tylko wychowaniczka.
9. „Pytam ja się karczmarka
   czy mogę z nią pogadać?"
10. „Połóż panie talar sześć
    weź dziewczynę kejni chcesz."
11. Porzucił jej po stole:
    „weź karczmarko co swoje.
12. A w tej nowej komorze
    uściel malowane łoże."
13. Cztery świece spalili
    niż się spać położyli.
14. A piąta się dopalała
    i ja się spać położyła.
15. A w nocy o północy
    o dziesiątej godzinie.
16. „Proszę dziewcze obróć się
    oj prawem liczkiem do mnie.
17. Trzecie kury zapieli
    „wstań dziewcze do kądzieli.
18. A jużeś się wyspała
    i wianeczek stargała."
19. „Szczekarz karczmarko wraz
    ze psem,
    że wianeczek stargałam."
20. „Żebym się Boga nie bojał
    to bym ci w łeb strzelić dał.
21. Sześć koni zakładajcie
    siostrę moją sadzajcie,
22. Jedź siostrzyczko do domu
    nie rób darmo nikomu."
23. „Nie darmom jej robiła
    bo mnie pięknie nosiła,
    w drogie suknie stroiła."

20. e.

od Osterode, (Kraplewo).





1. Z poniedziałku na wtorek
przywędrował pachołek.
2. Przywędrował do karczmy
do nadobnej szenkarki.
3. „Wtocz karczmarka wina dzban
zapłacę ci jako pan.
4. „A kataś ty jako pan
bo na tobie zły sukman."
5. „Choć ci na mnie zły sukman
ale pieniądze w nim mam."
6. Dziewka piwo toczyła
rączka jej się świeciła.
7. A od czegoż takiego
od pierścienia złotego.
8. „Pytam że się karczmarko
ty nadobna szenkarko:
9. Czy to twoja córeczka
czyli rzędna dzieweczka.
10. Nie moja to córeczka
ale rzędna dzieweczka."
11. „Oj coby dać, toby dać
z tą dzieweczką poigrać."
12. „Daj pachole talar sześć,
weź dzieweczkę kieni chcesz."
13. Rozliczył jej po stole:
„Masz karczmarko za swoje."
14. A ty dziewcze ściel łoże
w tej tu nowej komorze."
15. „Jużcim ja go posłała,
i łzamim go oblała."
16. „Pytam ja się dzieweczka
zkądżeś ty jest rodziczka?"
17. „Z podolam ja rodziczka
sołtysowam córeczka."
18. „A i jam też z tamtela
sołtysów syn z podola."
19. Piewszy kurzy zapieli:
„wstań dziewcze do kądzieli.
20. Jużeś ci się wyspała
i wianeczek sprzedała."
21. „Łżesz karczmarko jako pies
jej wianeczek cały jest,
bo to siostra moja jest.
22. Bym ci ja tu szablę miał
zaraz bym cię rąbać dał."
23. „Pójdź siostrzyczko do domu
nie rób darmo nikomu."

ze zbioru ks. Gizewiusza.

20. f.

od Olsztynka.

1. Z poniedziałku na wtorek
przywędrował pachołek.
2. Przywędrował do gaju
a w tym gaju karczma je.
3. Przywędrował do karczmy
do nadobnej szękarki (*karczmarki*).
4. Przywędrował w zieleni
panna chodzi po sieni.
5. „Pytam że cię karczmarko
gdzie jest gospoda dobra
i dziewczyna nadobna."
6. „U karczmarza na rogu

tam je gospoda dobra
i dziewczyna nadobna."

7. „Wlej karczmarko wina dzban
zapłacę ci jako pan.

8. „A kataś ty jako pan
bo na tobie zły sukman."

10. Dziewka piwko toczyła
rączka jej się świeciła.

11. Od czegóż się świeciła?
od kamienia drogiego
od pierścieńca złotego.

12. „Pytam że cię karczmarko
czy to twoja córeczka
czyli rzędna dzieweczka."

13. „Nie mojać to córeczka
jeno rzędna dzieweczka.

14. „Oj coby dać, toby dać
z tą dziewczyną nocować..

15. „Rzuć pachole talar sześć
weź dziewczynę kieni chcesz."

16. I rzucił jej po stole
„weź karczmarko co swoje.

17. A ty dziewcze ściel łoże
w tej ta nowej komorze."

18. Jeszcze łoża nie słała
już się łzami zalała.

19. Jak ci wyszło w północy,
wzięli z sobą rozmawiać:

20. Wykręć się dziewcze do mnie
pogadawa oboje.

21. Pytam że cię dzieweczko
skądeś ty jest rodziczką?"

22. „Z podola ja rodziczka
szołtysowa córeczka."

23. „A i jać też z tamtela
szołtysów syn z podola."

24. Pierwsi kurzy zapieli
(*Karczmarka*): wstań dziewko do
kądzieli.

25. Jużeś ci się wyspała
i wianuszek stargała.

26. „Łżesz karczmarko jako pies
jej wianuszek cały jest,
bo to moja siostra jest.

27. Bym sie Boga nie bojał
karczmarkę bym ćwiertował. —
bym ci ja tu szablę miał
karczmarkę bym rąbać dał.

28. „Nie dam ja jej ćwiertować
chowała mę jako mać."

29. „Chowała cię jako mać
a dała z chłopem gadać.

30. Bierz siostrzyczko co swoje
powędrujem oboje.

31. Weź siostrzyczko co swego
nie dorabiaj nikogo.

20. g.

od Bodzanowa, (Mąkolin).





1. Z poniedziałku na wtorek
przyjechał tu pachołek.
2. Kazał piwko fundować
i wieczerzę gotować.
3. „Utocz że mi piwa dzban
zapłacę ci jako pan."
4. „Zapłacisz mi jako pan
a na tobie zły żupan."

5. I wyszedł ci do sieni
cisnął dukat z kieszeni.

6. „Czy to twoja córeczka
czy służąca dzieweczka."

dalej patrz Nr. 20. e.

patrz: Wójcickiego: Klechdy. Wydanie drugie. Warsz. 1851. Tom 2. str. 61. 141.

20. h.

od Zwolenia, Janowca.





1. W dole kalinka stojała
drobne jagódki radzała
2. Ptaszkowie na niej siadali
drobne jagódki zjadali.
3. Strzelcowie do nich strzelali
jak do gdowuli jechali.
4. I napadli karczmi dom:
po czemu pani piwa dzbon?
5. Po talarze go garniec jest,
pijże go wasan niźli chcesz.
6. Pytam się pani pani ja
czyli to córka rodzona,
czyli kucharka zjednana.
7. A coby dać coby dać
żeby z Kasińką nockę spać:
8. Dajże mi wasan złotych sześć
idź se z Kasińką gdzie zechcesz.
9. Kasińka łoże ścielała
łzami poduszkę skrapiała.
10. Nie na to ja się jednała
żebym z panami sipiała.
11. Jakiegoś Kasiu rodu jest
co ty z panami spać niechcesz?
12. Jestem z Krakowa Orłówna
jeszcze do tego wójtówna.
13. Jestem z Krakowa Orłowic
jeszcze do tego wójtowic.
14. Podaj mi siostro ostry miecz
zetnę se główkę zetnę precz.

15. O pierw się bracie spowiedaj
wieleś panienek nazdredzał.

16. Nie zdredziłem ich tylko sto
i ciebie rodzona siostro.

21.

od Kłobucka (Truskolasy, Panki).

Gna-ła pa-ste-recz-ka do - li - ną do - li - ną hej do - li - ną
do - li - ną do - li - ną.

1. Gnała pastereczka doliną
myśliweczek za nią z nowiną.
2. „Zaczekaj pasterko na chwilę
aże ci powiem nowinę."
3. Nowinę jej powiedział
wianeczek jej odebrał.
4. „Zajdźże pasterko do domu
nie powiadaj nikomu.

5. Ona do dom przygnała
braciszkowi pedziała.
6. Wziął braciszek strzelbiczkę
trafił myśliweczka w główeczkę.
7. „Poczekaj szelmo szelmowski
tak to zwodzisz dzieweczki.
8. „Nie uwiodłem tylko sześć
twoja siostra siódma jest."

22. a.

od Żelechowa, (Sokół, Gończyce).

W ko tły bę - bny za-bę-bnio - no na wo-jen - kę roz - ka - za - no
o - dy da - dy da - na o - dy dy-dy dy - na na wo-jen-kę za - trą - bio - no

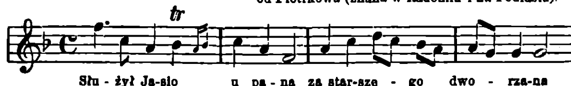
1. W kotły bębny zabębniono
na wojenkkę zatrąbiono.
ody dady dana
ody dydy dyna
na wojenkę zatrąbiono.

2. Jabym tam na nią jechał,
gdyby mi konia osiodłał.
ody dady i t. d.
3. Starsza siostra usłyszała
i konika osiodłała.

4. Młodsza siostra usłyszała
zaraz rzewnie zapłakała,
5. „Nie płacz nie płacz, siostro brata
powróci się za trzy lata."
6. Mie wyszło roku, półtora
już Jasieńko z wojny jedzie.
7. „Jak się macie matko moja
czyli zdrowa Kasia moja.
8. „Zdrowa zdrowa, zdrowiusieńka
tylko idzie za Stasieńka."
9. „A ty chłopcze podaj skrzypce
pójdę jej grać na wesele.
10. Stanę ja se u podwoja
czy mnie pozna Kasia moja?"
11. Kasia Jasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
na piątym się ukłoniła.
12. „Kłanjam, kłaniam, Jasiu pierwszy
a ty Stasiu idź do inszy.
13. Staś mówi: „gdzieś wianek działa
coś mi wczoraj ślubowała."
14. W kościelé'm go ostawiła
bym twoją miłą nie była.

22. b.

od Piotrkowa (znana w Radomiu i na Podlasiu).





1. Służył Jasio u pana
za starszego dworzana,
ody dady da—ody dady da.
2. I wysłużył Kasieńkę
w siódmym roku dziweńkę.
3. Król na wojnę rozkazuje
Jasio w drogę się gotuje.
4. Matuleńku bądź mi zdrowa
chowajże mi Kasię doma.
5. Do roczeńku do siódmego
do przyjazdu do mojego.
6. Już siódmy roczek schodzi
Jasio z wojny nie przychodzi.
7. W karty grają, psy szczekają,
„wyńdzi służko co tam mają."
8. Wyjrzyj służko na nowy dwór
„czy nie jedzie Jasio mój."
9. Jedzie Jasio uzbrojony
a pod nim koniczek wrony.
10. Przyjechał naprzeciw dwora
„wyńdzi Kasiu serce," woła.
11. „Twoja Kasia nic dobrego
teraz idzie za inszego."
12. „A za kogo za takiego?"
„za starostę Mielżyńskiego." (?).
13. „Podaj mi służko skrzypeczki
pojadę grać na wesele
14. Dla nadobnej Kasineczki,
i szklenicą się podzielę.

15. Stanę sobie w rogu stoła
niech zobaczy Kasia moja."

16. Skoro Kasia zobaczyła
przez trzy stoły przeskoczyła.

17. „Ty Jasieńku ty mój pierwszy
ty starosto szukaj inszej."

18. „Porąbajcie, posiekajcie
a Kasi mojej nie dajcie.

19. Kto odbiera me kochanie
niechaj straszne ma skonanie."

20. Wszyscy się tam pasowali
i szablami wywijali.

21. I Jásio dobył pałasza
nikogo się nieustrasza.

22. Kasia we środku stanęła
za rękę Jasia wzięła.

23. Wszystkich wraz rozbroniła
i do starosty mówiła:

24. „Starosto kłaniam tobie
bo ja biorę Jasia sobie.

25. Jedź choć z sercem rozgniewaném
mnie zostaw z Jasiem kochanym."

26. I starosta rozgniewany
odjechał Kasi kochanej.

Wójcicki P. l. T. 1. str. 53.

22 c.

z nad Omulewa.

1. Już to mija czwarty roczek
jedzie z dala parobeczek
hej hej jedzie z dala kochaneczek

2. Kasia siedziała na dzieży
jak go ujrzy tak wybieży.

3. Jak go ino zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
piąty nóżką obaliła
hej hej obaliła.

4. „A witajże mój najpierwszy
wszakciż ty mi był najmilszy."

5. Kasia Jasia uściskała
mile się z nim przywitała.

6. I Jasio dosiadł konika
i z Kasińką se umyka.

7. A cierachy (ślachta) się zostali,
za Kasińką płakali
hej hej płakali.

Wójcicki P. l. Tom I. str. 114.

22. d.

od Kałuszyna (Wiszniew).





1. „W surmy grają, psy szczekają
a wyjrzyjcież co tam mają.
2, A wyjrzyjcież za nowy dwór
czy nie jedzie kawalir mój."
3. „Jedzie jedzie z cudzej strony
pląsa pod nim konik wrony."
4. I przyjechał do podwoja:
„pomaga – Bóg matko moja,
czyli żyje Kasia moja?"
5. „Wydałam ją za inszego
za muzyka królewskiego."
6. „Podaj chłopcze skrzypce moje
pójdę jej grać na wesele,
7. Stanę ja se u podwoja
zobaczy mnie Kasia moja."
8. Kasia Jasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
na piątym się ukłoniła."
9. „Kłaniam, kłaniam Jasiu pierwszy
a ty sobie szukaj inszej.
10. Szukaj sobie inszej żony
na ten obiad sporządzony."

22 e.

od Wyszkowa, (Niegów, Głuchy).



1. Służył Jasieńko przy dworze
wysłużył Kasię jak zorze.
2. Tylko jednę nockę z nią spał
król mu na wojnę rozkazał.
3. „Ostawiam cię Kasiu w cnocie
jak dyament w szczerym złocie.
4. Do roczeńku do siódmego
do przyjazdu do mojego."
5. Siódmy roczek następuje
Jasio z wojny maszeruje.
6. Kury pieją, psy szczekają,
„wyjrzyj, wyjrzyj co tam mają,
7. Wyjrzyj, wyjrzyj za nowy dwór
czy nie jedzie Jasieńko mój."
8. „Jedzie, jedzie — spuszcza z góry
pod nim bryka konik wrony."
9. I przyjechał w podwóreczko
i zastukał w okieneczko.
10. „Kłaniam, kłaniam matko moja
czy mi chowasz córkę doma?
11. „Czegożem ją chować miała
za drugiegom ją wydała."
12. „A za kogoż za takiego?"
„Za trębacza królewskiego."
13. „Moja matko daj mi skrzypce
pójdę jej grać na wesele."
14. „Niechodź zięciu, nie chodź pierwszy,
bo cię tam pobiją jenszy"
15. „Nie pobiją matko moja,
stanę ja se u podwoja,
oj zobaczy mnie Kasia moja."

16. Kasia Jasia zobaczyła
przez trzy stoły przeskoczyła.
17. A na czwartym pozostała,
prawą rączeńkę mu dała.
18. „A cóż tamój takowego,
złoty sygnet Jasia mego?
19. Witam, witam Jasiu pierwszy
ty trębaczu szukaj jenszej."
20. „W cudzych stronach ja bywałem
jenszych żon ja nie szukałem.
21. „Dopierom mu ślubowała
i takem sobie myślała.
22. Daj mnie Boże ciebie widzić
odstąpię go żeby i dziś.
23. Pojedź pojedź nieboraczku
zapłacę ci po trojaczku.
24. Zapłacę ci mało wiele
za twoje wszystkie niedziele."

22. f.

od Czerwinska (Kromnów, Sladków).





1. Ożenił się żołniereczek
z poniedziałku na wtoreczek.
2. Pojął sobie Kasineczkę
i niespał z nią tylko nockę
3. Tylko jednę nockę z nią spał
na wojenkę precz odjechał.
4. „Bywaj zdrowa, matko moja
chowajże mi Kasię doma —
5. Do roczeńku do siódmego
do przyjazdu do mojego."
6. Siódmy roczek następuje
żołnierz z wojny maszeruje.
7. I przyjechał w podwóreczko
stuku puku w okieneczko.
8. „Wyńdzi, wyńdzi matko moja
czy mi chowasz Kasię doma."
9. „Wydałam ją za inszego,
za trębacza królewskiego."
10. „Podaj skrzypce matko moja
zagram Kasi na wesele."
11. „Ja ci skrzypców nie mogę dać
ty mi ludzi chcesz rozegnać."
12. „Ja ci ludzi nie rozpędzę
tylko Kąsię widzieć będę."
13. Kasia Jasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
na piątym się ukłoniła.
14. „Kłaniam kłaniam Jasiu pirwszy
pośledniejszy szukaj inszej.
15. Lepsze z pirwszym zakochanie
niżli z drugim ślubowanie."

22. g.

od Warszawy, (Czerniaków).





1. Ożenił się pan Dąbrowa
pan Dąbrowa od Krakowa.
2. Pojął sobie panieneczkę
w dwunastu latach dziweczkę.
3. Jeszcze i nocki z nią nie spał
król go na wojnę odesłał.
4. „Trzymaj ją matko roczków ze sześć
siódmego ją podziej gdzie chcesz.
5. Siódmy roczek już nadchodzi
już się Kasi za mąż godzi.
6. Przyjechał Jasio z wojenki
i przywiózł Kasi sukienki.
7. „Wyjrzyj, wyjrzyj matko nasza
byś żądała szwagrą Jasia."
8. I stanął se u podwoja
„Kłaniam, kłaniam matko moja
a gdzie jest córka twoja?"
9 „Idzie ona za inszego
za trębacza krakowskiego."
10. „Niechże ona idzie zdrowa
będzie zaraz ona moja."
11. I stanął se u podwoja
„wyjrzyj, wyjrzyj Kasiu moja."
12. Kasia Jasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
piąty nóżką obaliła.
13. Wlazł na lipkę i zapłakał
„czegoż ja też tu doczekał.
14. Lipko moja rozwiń mi się
Kasiu moja namyślij się."
15. „Jużem ja się namyślała
Dąbrowskiemu wianek dała."

22. h.

od Biały w Rawskiem (Grzymkowice).





Inni tak śpiewają:

I przy-je-chał pan Dą-bro-wa I przy-je-chał pan Dą -

bro - wa czte-ry mi-le od Kra - ko - wa czte-ry mi - le

od Kra - ko-wa.

1. I przyjechał pan Dąbrowa
cztery mile od Krakowa.
2. Pojął sobie Kasineczkę
te krakowską panieneczkę.
3. Jeszcze z nią nocki nie przespał
już na wojenkę pojechał.
4. „Oddaję ci matko córkę —
córkę twoją, żonkę moją..
5. Chowajże ją roczek i sześć
a w siódmym ją podziej gdzie chcesz."
6. Siódmy roczek już nadchodzi
Kasińce się za mąż godzi;
7. Wydaje ją za inszego
za starostę Krakowskiego.
(*albo* za Jasieńka Krakowskiego).
8. Poszła Kasia do kościoła
jedzie z wojny pan Dąbrowa.
9. „Kłaniam, kłaniam matko moja
gdzie twa córka, żonka moja?
10. „Wydaję ją za inszego
za starostę Krakowskiego
(za Jasińka krakowskiego).
11. „Podaj że mi skrzypce moje
będę jej grać na wesele."
12. Wlazł na lipkę i zapłakał
„a czego ja też doczekał?
13. Lipko moja rozwiń mi się
Kasiu moja namyśli się."
14. Jużem ja się namyśliła
cztery stoły przeskoczyła
piąty nóżką obaliła.
15. Ty Dąbrowski ty mój pirwszy
ty Jasińku szukaj inszyj."

22. 1.

od Gniezna.

Wy-je-chał pan na wo-jacz-kę wy - je-chał pan na wo-jacz - kę



1. Wyjechał pan na wojaczkę
spotkał pannę Zosineczkę.
2. I zawiózł ją do rodziny
do swej matki do jedyny.
3. „Moja matuś ja cię proszę
wychowaj mi moją Zosię.
4. Aż do roczku do siódmego
do przyjazdu do mojego."
5. Siódmy roczek już nadchodzi
już się Zosi za mąż godzi;
6. Pan Dąbrowa z wojny jedzie
trzysta koni z sobą wiedzie.
7. A do domu przyjechawszy
po pokojach poglądawszy,
8. „Moja matuś ja cię proszę
wydaj że mi moją Zosię.
9. „Wydałam ją za inszego
za trębacza królewskiego."
10. „A dajcie mi te piszczele
pójdę jej grać na wesele."
11. „Niechodź że ta, bobyś zdradził
wesele byś rozprowadził."
12. „Matuleńku nie na zdradę,
do Zosińki na biesiadę.
13. A stanę ja w końcu stoła
zobaczy mnie Zosia moja."
14. Zosia także zobaczyła
przez trzy stoły przeskoczyła.
15. „Witajże panie Dąbrowa
siedem lat mnie boli głowa.
16. Dopiero mi wyszumiała
jakem ciebie oglądała.

J. Lipiński P. l. Wielkop. str. 159.

22. k.

od Dobrzynia n. Drwęcą (Działyń).





1. I zajechał w podwóreczko
i zastukał w okieneczko.
2. Sama matka wyleciała
białe rączki załamała,
modre oczki upłakała.
3. „Wy matusiu jak się macie,
a czy Kasię w domu macie?"
4. „Wydałam ją za jennego
za trębacza wojskowego."
5. „A dajcie mi skrzypce moje
pójdę im grać na wesele;
6. Ustanę ja w rogu stoła
czy mnie pozna Kaśka moja."

7. Kaśka Jaśka zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła,
na piątym się ukłoniła.

8. „Witaj że Dąbrowski miłszy
a ty trębacz szukaj inszej.

9. Jemu będę ślubowała
bom go sobie ukochała."

22. l.

od Osterode.

1. Z poniedziałku na wtoreczek
przywędrował żołniereczek (*albo*: ożenił się.)

2. Jeno jedną nockę spał
a na drugą odwędrował.

3. „Zostań z Bogiem matko moja
chowajże mi córkę doma.

4. Aż do roczku do siódmego
do przyjazdu żołnierskiego."

5. Siódmy roczek następuje
żołnierz z wojny maszeruje:

6. „Szczęść ci Boże (*albo*: witaj, witaj matko moja),
chowałażeś córkę doma?"

7. „Oj chowałam ja chowała
za drugiegom ją wydała

8. „A za kogoż takowego?"
„za trębacza królewskiego."

9. „Podaj matko skrzypce moje
pójdę jej grać na wesele.

10. „Ach nie chodźcie ino siedźcie
bo się z niemi pobijecie"
(*albo*: oj nie chodźcie, moje dziecię
bo mi ludzi rozdraźnicie.)

11. „Nie na bitwę, nie na zwadę
do Kasiuchny na biesiadę.

12. Usiądę ja w rogu stoła
obaczy mnie Kasia moja."

13. Kasia Jasia obaczyła
cztery stoły przeskoczyła.

14. A na piątym rączkę dała
a na szóstym ślubowała.

15. Lepszy pierwszy ukochany
niźli drugi ślubowany.

16. Bo ten pierwszy to znajomy
a ten drugi z cudzej strony.

17. „A ty chłopcze z cudzej strony
wsiądź na konia, szukaj żony."

18. Wsiadł na konia i zapłakał
„oddajże mi com ci zadał.

19. Zadałem ci trzy dukaty
oddajże mi aby złoty."

20. „Oj zaczekaj nieboraczku
będę wracać po trojaczku."

21. Lepsze pierwsze zakochanie
niźli z drugim ślubowanie.

ze zbioru ks. Gizewiusza.

22. m.

z Galicyi.

1. Wziął Jasio Kasiuneczkę
w siódmym roku za żoneczkę.

2. Król na wojnę rozkazuje
Jasio w drogę się gotuje.

3. Oddał Kasię do rodziny
do matusi do jedynej.
4. „Trzymaj matko Kasię moję
do roczeńku do siódmego,
do przyjazdu do mojego."
5. A w niedzielę po obiedzie
pan Kołtoński z wojny jedzie.
6. W zamku grają, psy szczekają
patrzy matka co tam mają.
7. „Kłaniam, kłaniam matko moja
a czy zdrowa Kasia moja?"
8. „Zdrowa, zdrowa dla innego
dla starosty Bilińskiego."
9. „Daj mi matko skrzypce moje
niech ja zagram Kasi swojej."
10. „Oj synu mój źle mi radzisz
wesele mi rozprowadzisz."
11. „Siądę ja sy na konia sokoła
czy mnie pozna Kasia moja?"
12. Jak go Kasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła.
13. Pan Biliński z swojej strony
musiał szukać inszej żony.
(Lepsze było nie znać się
niż kochawszy rozstać się).

Żeg. Pauli P. l. p. w Gal. str. 107.
Wojcicki P. l. Tom 1. str. 287.
J. Konopka P. l. Krak. str. 121.

22. n.

od Tarnowskich gór, (Piekary)





1. Ożenił się Sylwestynek
Sylwestynek miejski synek.
2. Pojął ci się kochaneczkę
w siedmiu latach Kasineczkę.
3. „Naści matko córkę swoję
córkę swoję, żonkę moję.
4. Chowaj że ją roczek i sześć
a na siódmy daj komu chcesz."
5. Już ci siódmy roczek idzie
Kasia za innego idzie.
6. Jasineczek z wojny jedzie
i stanął se przede wrota
nieznać strzébła ode złota.
7. „A dajcież mi dudki moje
zagram Kasi na wesele."
8. A on se siadł na róg stoła
suknia na nim fabelowa.
9. Jak go Kasia zobaczyła
przez pięć stołów przeskoczyła.
10. „A witajże mój najpirwszy
zalotniczku mój najmilszy."

22. o.

od Kozienic (Starawieś).

W ko-tły bę-bny u - de - rzo-no na wo-jen - kę po - wo - ła - no

da - li da - li da - li da - li da - li da - li na wo-jen-kę po - wo-ła - no.

patrz Nr. 22. a.

22. p.

od Warszawy i Pragi (Las, Zerzeń).

Na Po - do - lu w szczy-rym po - lu sto - i ku-źnia

sto - i ku-źnia na ka - mie - niu sto - i ku-źnia sto-i ku-źnia na ka-

mie - niu. — do - lu

*albo

1. Na podolu w szczyrem polu
stoi kuźnia na kamieniu.
2. A w tej kuźni kowal kuje
nigdy ognia nie zgasuje.
3. Ty kowalu kowalczyku
ukuj że mi trzech koników.
4. Ukuj że mi bardzo rano
na wojenkę nakazaną.
5. Na wojenkę mam pojechać
swoją żonę matce oddać.
6. Naści matko córkę swoję
ślubowaną żonę moję.
7. Chowajże ją roczek i sześć
a siódmego oddaj gdzie chcesz.
8. Już siódmy roczek nadchodzi
Kasińce się za mąż godzi.
9. Skrzypce grają, psy szczekają
„wyjrzyj chłopcze co tam mają.
10. Wyjrzyj chłopcze za nowy dwór
czy nie jedzie Jasieńko mój."
11. Jedzie, jedzie z ślubnej góry
a pod nim koniczek wróny.
12. „Po czem żeś go chłopcze poznał
żeś go zaraz moim nazwał?"
13. Po siodełku po zielonym
po koniczeńku po wronym.
14. Przyjechał ci w podwóreczko
stuku puku w okieneczko.

15. Wyjrzyj, wyjrzyj matko moja
czyli chowasz córkę doma?
16. Wydałam ją za inszego,
za pisarza nadwornego.
17. Podaj chłopcze skrzypce moje
pójdę jej grać na weselе.
18. Pomaluśku Jasiu idźcie
aby się tam nie pobijcie.
19. Nie bójcie się matko moja
stanę ja se w rogu stoła.
20. Czy mę pozna czy nie pozna
Kasia moja.
21. Kasia Jasia zobaczyła
cztery stoły przeskoczyła
a za piątym się skłoniła.
22. Kłaniaj kłaniaj Jasiu pierwszy
kawalerze mój najmilszy.
23. A ty drugi szukaj żony
póki, masz lud zaproszony.
24. A gdzieżeś te śluby działa
coś je ze mną ślubowała?
25. Jest w kościele ołtarz duży
tam zostały nasze śluby.
26. Ty Kasieńku ślicznej cnoty
a wróć że mi choć ze złoty.
27. Kasia Jasia użaliła
choć talara mu wróciła.

Mel. patrz pieśń: Za górami, za lasami
tańcowała Małgorzata z huzarami.

23.

od Osterode.







1. Był tam stołarz mieszkający
z małżonką w zgodzie żyjący.
2. Pięćdziesiąt lat z sobą żyli
w starości córkę spłodzili.
3. Ta córeczka się chowała —
ona na to nic niedbała,
żyła cnotliwie.
4. W jednem mieście zegiermistrz był
tę pannę sobie oblubił.
5. I jak ci ją odejść miał
coś jej za ślub oddać miał,
on ostatni raz.
6. Zdjął z palca pierścień złoty:
„na że, na że, ma najmilsza
tоć to ślub nasz."
7. Trafiło się w krótkim czasie
i przyszedł ci złotnik zasie,
on ją mile chciał.

8. Do wesela onego
przyszedł z kraju obcego
on pierwszy bratkan.
9. I pytał się ludzi wiele
,,a cóż to tam za wesele
co ja go słyszę."
10. A ludzieć mu mówią o tem:
,,że ta panna z tym złotnikiem,
on ją mile chciał."
11. ,,Muszę ja tam do niej iść
abym ja się mógł z nią zejść,
na pogadanie."
12. A on bez próg wstępujący
i wyjąwszy miecz brojący
co z sobą nosił.
13. Ciął Jasieczka bez piersi,
wyjął prędko, i sam się — (*przebił*)
córka: „stój! woła.
14. Matko, matko, wasza wola
moja nie była."
15. Matka to obaczyła
prędko prowóz porwała
obwiesiła się.
16. Ojciec nożem chleb krajał
przerznął gardło i tam padł,
już więcej nie wstał.

(w zwrotkach tych do każdego *krótszego* wiersza używa się dwóch ostatnich taktów melodyi).

ze zbioru ks. Gizewiusza.

21. a.

od Wielunia (Rudlice, Skrzynno).

A mo-ja ko-cha-na a mo-ja wdo-wu-niu a przyj-mij-że mnie żoł-nie-rza na noc-kę do do-mu.

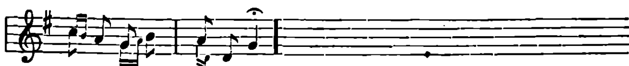
1. „A moja kochana
a moja wdowuniu,
a przyjmijże mnie żołnierza
na nockę do domu."
2. ,,Nie przyjmę żołnierzu
nie przyjmę rycerzu,
moja główka sfrasowana
siedem lat po mężu.
3. Siedem lat wędruje
siedem lat wojuje,
a ja nie wiem biedna wdowa
czy umarł czy żyje."
4. I otarł pot z czoła
i siadł na róg stoła,
da i rzucił złoty pierzcień
do koła, do koła.
5. „Dla Boga dla Boga
dla Boga żywego,
da poznałam złoty pierzcień
Jasieńka mojego."
6. Siedem świec spaliło
siedem świec spaliło —
niżeli się owo państwo
do siebie przyznało.
7. I ósmej połowa
i ósmej połowa —
„już ja teraz mężateczka
nie wdowa, nie wdowa."

24. b.

od Radomia, (Odechów).







1. Wdowa pokój funduje
   żołnierz jej się dziwuje.
   „Nie dziwuj się żołnierzu (*bis*)
   bo ja wdowa sfrasowana,
   mąż na wojnie wojuje—
   sama niewiem czy żyje
   czyli jeszcze wojuje."
2. „A czy każesz wdowuniu
   na podwórko zajechać."
   „Oj nie każę żołnierzu (*bis*)
   bo ja wdowa sfrasowana
   mąż na wojnie wojuje—
   sama niewiem czy żyje
   czyli jeszcze wojuje."
3. „A czy każesz wdowuniu
   moim koniom obrok dać?"
   „Oj nie każę żołnierzu (*bis*)
   bo ja wdowa sfrasowana i t. d.
4. „A czy każesz wdowuniu
   moim ludziom obiad dać?"
   „Oj nie każę żołnierzu (*bis*)
   bo ja wdowa sfrasowana i t. d.
5. „A czy każesz wdowuniu
   mnie samemu obiad dać?"
   „Oj nie każę żołnierzu (*bis*)
   bo ja wdowa sfrasowana i t. d.
6. Siedli sobie za stolcem
   taczają se pierścieńcem.
   Już cztery świece zgorzało
   niż się państwo poznało
   i piątej do wpołowa
   „a już ci ja nie wdowa
   już mąż u mnie w pokoju."

24. c.

od Piaseczna (Łęg na Urzeczu, Opacz).





1. Żołnierzy nie widać
żołnierzy się pytać,
dawno mój mąż wojuje
a ja niewiem czy żyje.
2. Mówiłam pacierzy
prosiłam żołnierzy,
bo ja wdowa sfrasowana
nie mam już męża i pana.
3. „A każesz mi obiad dać."
„Oj nie każę żołnierzu
bo ja wdowa sfrasowana
nie mam już męża i pana.

24. d.

od Warszawy, (Wilanów).









1. Wdowa dwór buduje (*bis*)
żołnierz jej się dziwuje.
Nie dziwuj się żołnierzu
nie dziwuj się rycerzu
bo ja wdowa sfrasowana
już trzy lata owdowiona —
mąż na wojnie wojuje
sama niewiem czy żyje.
2. Każesz że wdowulu (*bis*)
na podwórze zajechać (*bis*)
Nie każę żołnierzu
nie każę rycerzu
bo ja wdowa i t. d.
3. Każesz że wdowulu (*bis*)
moim koniom do stajni (*bis*)
Nie każę żołnierzu i t. d.
4. Każesz że wdowulu
moim koniom siana dać.
Nie każę żołnierzu i t. d.

5. Każesz że wdowulu
moim koniom wody dać.
Nie każę żołnierzu i t. d.

6. Każesz że wdowulu
moim sługom obiad dać.
Nie każę żołnierzu i t. d.

7. Każesz że wdowulu
mnie samemu obiad dać.
Nie każę żołnierzu i t. d.

8. I usiadł w rogu stoła
turnął pierścień do koła,
w fartuszek go złapała —
pani pana poznała.
Siedem świec tam zgorzało
nim się państwo poznało.
i ósmej połowa —
nasza pani nie wdowa.

21. c.

od Bodzanowa (Łętowo, Mąkolin).



1. Wdowa dwór buduje (bis)
żołnierz jej się dziwuje

2. „Każesz że wdowulu
mnie w podwórko zajechać?"
„Nie każę panulu
bo ja wdowa sfrasowana
nie mogę ja nocki spać
bo mój mąż na wojnie
siedem lat wojuje,
sama nie wiem czy żyje."

3. „Każesz że wdowulu
moim ludziom obiad dać?"
„Nie każę panulu.
bo ja wdowa sfrasowana
nie mogę ja nocki spać,
bo mój mąż na wojnie
siedem lat wojuje,
sama niewiem czy żyje."

4. Każesz że wdowulu,
mnie samemu obiad dać?"
„Nie każę panulu
bo ja wdowa i t. d.

5. „Każesz że wdowulu
mnie samemu łoże słać?"
„Nie każę ja panulu,
bo ja wdowa i t. d.

6. Puścił pierścień po stole
„patrzaj pani czy twoje?"
„Dla Boga świętego
pierścień to pana mojego."
Dwie świece zgorzały
niż się państwo poznali —
i trzeciej połowa —
chwała Bogu nie wdowa.

24. f.

od Wyszkowa.



1. A wieczorem zu borem
   stała panna z przeorem.
2. Stała, stała płakała
   złotą rutkę zbierała.
3. Oj zbierała, zbierała
   na wianeczek zerwała.
4. ,,Naści tobie przeorze
   idź że sobie nieboże."
5. ,,Nie przeór ja nie przeór
   jeno żołnierz – Jasio twój."
6. ,,A zkądżeś ty w takowym
   w kaptureczku czerwonym.
7. ,,A z Rusi ja głębokiej
   gdziem wojował dwa roki."
8. ,,A cóż cię tak przebrało
   że cię w księdza wydało."
9. ,,Przebrał ci mnie mróz i śnieg
   co mi na kark z bólem biegł"
   (kajem legł).
10. Przebrał ci mnie wielki strach
    co mi na kark z głodem lazł."
11. ,,A pocóżeś tam chodził
    gdzieś niepotrzebny był."
12. ,,Bogać chodził—zagnali,
    chleba, butów nie dali."
13. ,,Pójdź że Jasiu,pójdź księże
    niech cię matuś rozwiąże.
14. Pójdź że Jasiu, pójdź żywo
    do tatusia na piwo.
15. Pójdź że Jasiu na nocleg
    bo wyglądasz jako zbieg.
16. By szubiennik by jaki—
    pójdź do matuś na flaki.

24. g.

od Osterode.

1. Na majowej rosie
   Jasiek konia pasie.
2. Pasający śpiewa
   łzami się zalewa.
3 ,,Zrzyj koniu tę trawę
   pojedziewa w drogę.
4. Pojedziewa w drogę
   po naszą niebogę.
5. Na most koniu, na most
   (*albo*: stąpaj koniu na most).
   do Krakowa na noc.

6. Z Krakowa do Lgnowa *albo*: Elgnowa).
jest tam grzeczna wdowa."
7. Wdowa dwór buduje
złotem go maluje;
8. „Cóż ci wdowo po tém
po tym dworze złotym?"
9. „Cóż komu do tego
do dworu mojego?
10. Mam ja troje dziatek
samam jako kwiatek.
11. Kiedy mię pozbędą
za mną płakać będą.
12. W nim ci mieszkać będą
w tym dworze żyć będą."
13. „Dajże mi chusteczki
z twojej kieszoneczki,
14. Co się będę cieszył
a do ciebie śpieszył."
15. Za roczeczek za dwie
a za trzeci ledwie.

Ze zbioru ks. Gizeciusza.

25. a.

od Łowicza, (Złaków kościelny i borowy).



1. A w Krakowie na ulicy
piją piwko rzemieślnicy;
2. Piją piją, przepijają,
grzeczną Kasię namawiają.
3. A jak ci ją namówili
do pojazdu ją wsadzili.
4. „Siadaj Kasiu siadaj z nami
będzie z ciebie grzeczna pani"
5. Kasia wsiadła, pojechała
matka o tem nie wiedziała;
6 Matka wstała do kądzieli
szuka Kasi po pościeli.
7. „Wstajcie bracia wstajcie oba
szukać Kasi — bo jej trzeba."
8. Bracia wstali, pojechali
i we Lwowie ich dognali.
9. I dognali ich we Lwowie
śliczna Kasia czép na głowie.
10. „O Jasiu bym powiedziała
bym się zdrady nie bojała."
11. „Ty się żądnej zdrady nie bój
tylko powiedz gdzie Jasio twój."
12. „Siedzi Jasio za stolikiem
pije piwko z pacholikiem."

25 b.

od Kalisza.

